

Księga Rodzaju

Rozdział 17

Obrzezka znakiem przymierza

1. A gdy Abram miał dziewięćdziesiąt dziewięć lat, ukazał się Pan Abramowi i rzekł do niego: Jam jest Bóg Wszechmogący, trwaj w społeczności ze mną i bądź doskonały! 2. Ustanowię bowiem przymierze między mną a tobą i dam ci bardzo liczne potomstwo. 3. Wtedy Abram padł na oblicze swoje, a Bóg tak do niego mówił: 4. Oto przymierze moje z tobą jest takie: Staniesz się ojcem wielu narodów. 5. Nie będziesz już odtąd nazywał się Abram, lecz imię twoje będzie Abraham, gdyż ustanowiłem cię ojcem mnóstwa narodów. 6. Rozmnożę więc ciebie nad miarę i wywiodę z ciebie narody, i królowie pochodzić będą od ciebie. 7. I ustanowię przymierze moje między mną a tobą i potomkami twoimi po tobie według pokoleń ich jako przymierze wieczne, abym był Bogiem twoim i potomstwa twego po tobie. 8. Ziemię, na której przebywasz jako przychodzień, całą ziemię kanaanejską dam tobie i potomstwu twemu po tobie na wieczne posiadanie i będę Bogiem ich. 9. Nadto rzekł Bóg do Abrahama: Ty zaś, a po tobie wszystkie pokolenia, dochowujcie przymierza mego. 10. A to jest przymierze moje, przymierze między mną a wami i potomstwem twoim po tobie, którego macie dochować: obrzezany zostanie u was każdy mężczyzna. 11. Obrzezanie mianowicie ciało napletka waszego i będzie to znakiem przymierza między mną a wami. 12. Każde wasze dziecię płci męskiej, po wszystkie pokolenia, gdy będzie miało osiem dni, ma być obrzezane; podobnie też wszystkie inne dzieci, zarówno urodzone w domu jak i nabyte za pieniądze od jakiegokolwiek cudzoziemca, który nie jest z potomstwa twego, 13. Obrzezany ma być; zarówno urodzony w domu twoim jak i nabyty przez ciebie za pieniądze. I będzie przymierze moje na ciele waszym jako przymierze wieczne. 14. A nieobrzezany mężczyzna, który nie będzie miał obrzezanego ciała napletka swego, będzie wytępiony z ludu swego, bo złamał przymierze moje. 15. Potem rzekł Bóg do Abrahama: Saraj, swej żony, nie będziesz nazywał Saraj, lecz imię jej będzie Sara. 16. Będę jej błogosławił i dam ci z niej syna. Będę jej błogosławił i stanie się matką narodów, od niej pochodzić będą królowie narodów. 17. Wtedy Abraham padł na oblicze swoje i roześmiał się, bo pomyślał w sercu swoim: Czyż stuletniemu może się urodzić dziecko? I czyż Sara, dziewięćdziesięcioletnia, może rodzić? 18. I rzekł Abraham do Boga: Oby tylko Ismael pozostał przy życiu przed twoim obliczem! 19. Na to rzekł Bóg: Nie! Ale żona twoja Sara urodzi ci syna i nazwiesz go imieniem Izaak, a Ja ustanowię przymierze moje z nim jako przymierze wieczne dla jego potomstwa po nim. 20. Co do Ismaela, wysłuchałem cię: Oto pobłogosławię mu i rozplenię go, i rozmnożę go nad miarę. Zrodzi on dwunastu książąt, i uczynię z niego naród wielki. 21. Ale przymierze moje ustanowię z Izaakiem, którego urodzi ci Sara o tym samym czasie w roku następnym. 22. I przestał z nim mówić. I odszedł Bóg od Abrahama w górę. 23. Wtedy Abraham wziął syna swego Ismaela i wszystkich urodzonych w swym domu,

i wszystkich nabytych za pieniądze, wszystkich mężczyzn wśród swych domowników i obrzezał napletki ich tego samego dnia, jak mu nakazał Bóg. **24.** A miał Abraham dziewięćdziesiąt pięć lat, gdy obrzezano jego napletek. **25.** Ismael zaś, syn jego, miał trzynaście lat, gdy obrzezano jego napletek. **26.** Tego samego dnia zostali obrzezani Abraham i jego syn Ismael. **27.** Wszyscy też mężczyźni jego domu, zarówno urodzeni w domu jak i nabyci za pieniądze od cudzoziemców, zostali obrzezani z nim.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01